

Sygn. akt III UK 278/18

POSTANOWIENIE

Dnia 14 maja 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z odwołania H. D.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału we W.

o rentę rodzinną,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 14 maja 2019 r.,

na skutek skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 22 lutego 2018 r., sygn. akt III AUa [...],

I. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,

II. zasądza od Skarbu Państwa - Sąd Apelacyjny w [...] na rzecz adwokat E. G. - S. tytułem wynagrodzenia za reprezentowanie z urzędu wnioskodawczyni w postępowaniu kasacyjnym 240 zł (dwieście czterdzieści) powiększone o należny podatek od towarów i usług.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 22 lutego 2018 r. Sąd Apelacyjny w [...] oddalił apelację ubezpieczonej H. D. od wyroku Sądu Okręgowego w G. z dnia 31 sierpnia 2016 r. w sprawie przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W. o rentę rodzinną.

Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy przyjął art. 70 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Jednocześnie Sąd uznał, że w stosunku do ubezpieczonej może

znaleźć zastosowanie jedynie art. 70 ust. 1 pkt 1 w zw. z ust. 3 ustawy. Sąd Okręgowy zaznaczył nadto, że pojęcie wspólności małżeńskiej przewidzianej w przepisie art. 70 ust. 3 obejmuje nie tylko wspólność majątkową małżeńską, lecz także więź duchową, osobistą, emocjonalną i uczuciową. Sąd Okręgowy ustalił, że od 2009 r. ubezpieczona nie miała żadnego kontaktu z mężem, nie wychowywali wspólnie dziecka, a mąż nie łożył na jej utrzymanie. Od 2009 r. mieszkała w Niemczech, gdzie też pracowała, natomiast K. D. pracował i mieszkał w Polsce. W ocenie Sądu pierwszej instancji powyższe pozwalało na jednoznaczne stwierdzenie, że wnioskodawczyni i K. D. nie pozostawali we wspólności małżeńskiej. Każde z nich prowadziło osobne gospodarstwo domowe, nie łączyła ich ani więź duchowa ani osobista ani też emocjonalna i uczuciowa. Mając na uwadze powyższe, w ocenie Sądu Okręgowego ubezpieczona nie spełniła przesłanek określonych w art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej, to jest nie pozostając do dnia śmierci z małżonkiem we wspólności małżeńskiej, nie miała ustalonego prawa do alimentów z jego strony. Tym samym nie mogła nabyć prawa do renty rodzinnej.

Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia i rozważania prawne Sądu Okręgowego, podzielił również stan prawny wskazany jako podstawa rozstrzygnięcia. Przyjął, że pojęcie wspólności małżeńskiej, o której stanowi przepis art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej nie jest tożsame z małżeńską wspólnością majątkową, wynikającą z zawarcia małżeństwa, o której mowa w art. 31 k.r.o. Inaczej mówiąc, istnienie małżeńskiej wspólności majątkowej, a taka istniała między wnioskodawczynią i jej zmarłym mężem, nie wystarcza do przyjęcia, że małżonkowie pozostawali we wspólności małżeńskiej w rozumieniu art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej. W okolicznościach sprawy decydujące znaczenie dla przyznania wnioskodawczyni renty rodzinnej po zmarłym w dniu 20 grudnia 2011 r. K. D. miałoby ustalenie, że między małżonkami istniała więź emocjonalna, uczuciowa, ekonomiczna. Tymczasem z ustaleń Sądu Okręgowego bezspornie wynika, że małżonkowie D. od 2009 r. posiadali odrębne miejsca zamieszkania. Nadto małżonkowie nie utrzymywali ze sobą żadnych kontaktów. Wnioskodawczyni nie przyjeżdżała do męża do W., on nie odwiedzał jej w B.. Nie wspierali się również finansowo.

Skargę kasacyjną oparto na naruszeniu przepisów prawa materialnego: art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej, art. 23 k.r.o., art. 5 k.c., art. 67 i art. 32 Konstytucji RP, a także na naruszeniu przepisu postępowania: art. 233 k.p.c.

Skarżąca wniosła o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, bowiem w sprawie wyłoniły się istotne, z punktu widzenia spójności całego systemu prawa cywilnego zagadnienia prawne oraz potrzeba wykładni przepisów budzących poważne wątpliwości: czy w sytuacji, gdy nie została zniesiona pomiędzy małżonkami wspólność majątkowa małżeńska istnieją podstawy by można byłoby uznać, że ta wspólność przestała istnieć wobec oddzielnego zamieszkania małżonków. W przekonaniu skarżącej nie doszło do zniesienia wspólności majątkowej małżeńskiej z tego tylko powodu, że powódka musiała uciec od męża z powodu jego agresji, że mąż nie interesował się nią gdy wyjechała z domu, że jej nie wspierał finansowo, gdy ona tymczasem - jako ofiara przemocy domowej - nie mogła z oczywistych względów, czynić względem niego żadnych starań zważywszy na fakt, że jej mąż był alkoholikiem - wobec czego powódka nie miała możliwości w żaden sposób się z nim porozumieć.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Brak jest podstaw uzasadniających przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W myśl art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Sformułowanie istotnego zagadnienia prawnego w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. powinno przybrać postać porównywalną z formułowaniem zagadnienia prawnego budzącego poważne wątpliwości, o którym stanowi na przykład art. 390 § 1 k.p.c. Chodzi więc o przedstawienie wyraźnych wątpliwości co do określonego przepisu (normy) lub zespołu przepisów (norm), albo szerzej i bardziej ogólnie - wątpliwości co do pewnego uregulowania prawnego (instytucji prawnej).

Sformułowane zagadnienie winno odwoływać się w sposób generalny i abstrakcyjny do treści przepisu, który nie podlega jednoznacznej wykładni, a którego wyjaśnienie przez Sąd Najwyższy przyczyni się do rozwoju jurysprudencji i prawa pozytywnego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2015 r., I PK 19/15, LEX nr 2021941). Innymi słowy istotne zagadnienie prawne powinno kotwiczyć się w regulacji prawnej, która powinna zostać przeanalizowana i opracowana, tak aby to wpierw sam skarżący mógł stwierdzić, że istotne zagadnienie prawne rzeczywiście występuje i dlatego powinien rozpoznać je Sąd Najwyższy (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2015 r., III UK 206/13). W rozpoznawanej sprawie skarżąca sformułowała zagadnienie prawne bez wskazania przepisu prawa, na gruncie którego się ono ujawniło.

Analogicznie należy ocenić przywołaną przez skarżącą "potrzebę wykładni przepisów budzących poważne wątpliwości", w sytuacji braku sprecyzowania, o jakie przepisy prawne chodzi. Tymczasem przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ze względu na potrzebę wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości wymaga wykazania, że chodzi o wykładnię przepisów, których treść i znaczenie nie zostały dostatecznie wyjaśnione w dotychczasowym orzecznictwie lub, że istnieje potrzeba zmiany ich dotychczasowej wykładni, podania na czym polegają wątpliwości związane z ich rozumieniem oraz przedstawienia argumentacji świadczącej, że wątpliwości te mają rzeczywisty i poważny charakter, nie należą do zwykłych wątpliwości, które wiążą się z procesem stosowania prawa (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2016 r., V CSK 692/15, LEX nr 2054493). Konieczne jest wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej. Ponadto, ze względu na publicznoprawne funkcje skargi kasacyjnej, skarżący powinien wykazać celowość dokonania wykładni konkretnego przepisu przez Sąd Najwyższy ze względu na potrzeby praktyki sądowej (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015 r., III CSK 269/15, LEX nr 1982406). Skarżący ma obowiązek nie tylko określić przepisy wymagające wykładni, ale także wskazać poważne wątpliwości interpretacyjne związane z ich stosowaniem wraz z podaniem doktrynalnego lub orzeczniczego źródła tych

wątpliwości (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 2014 r., III SK 63/13, LEX nr 1455742).

Nadto zauważyć należy, że udzielenie odpowiedzi na wskazane przez skarżącą pytanie nie miałoby znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Sformułowana wątpliwość dotyczy bowiem wspólności majątkowej małżeńskiej, której istnienie między stronami nie było kwestionowane przez sądy *meriti*. Sąd Okręgowy i Sąd Apelacyjny uznały jedynie, iż okoliczność ta sama w sobie nie jest wystraszająca dla przyjęcia faktycznej wspólności małżeńskiej, o której mowa w art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej. Pogląd ten jest powszechnie przyjmowany w orzecznictwie sądów powszechnych i Sądu Najwyższego. W uchwale 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2006 r. (III UZP 3/06, OSNP 2007 nr 9-10, poz. 138) wskazano, że warunkiem nabycia prawa do renty rodzinnej przez wdowę (wdowca) jest, poza spełnieniem przesłanek określonych w art. 70 ust. 1 i 2 ustawy emerytalnej pozostawanie przez małżonków do dnia śmierci jednego z nich w stanie faktycznej wspólności małżeńskiej (art. 70 ust. 3 tej ustawy). W wyroku z dnia 17 października 2017 r. Sąd Najwyższy wskazał, że pozostawanie we wspólności małżeńskiej nie może być postrzegane jako następstwo jedynie formalnie zawartego związku małżeńskiego, ale również jako wspólność małżeńska wynikająca lub powiązana z rzeczywistym korzystaniem z praw i realizowaniem powinności małżeńskich, które do dnia śmierci ubezpieczonego współmałżonka kreują faktyczną wspólnotę małżeńską w jej rozmaitych wymiarach: duchowym, materialnym lub rodzinnym, a następnie - wskutek wystąpienia ryzyka ubezpieczeniowego (śmierci ubezpieczonego) - uruchamiają prawo ustawowo wskazanych osób bliskich do renty rodzinnej (II UK 444/16, LEX nr 2390732). Prawo do renty rodzinnej uzależnione jest, po myśli art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej od pozostawania przez małżonków we wspólności małżeńskiej do dnia śmierci jednego z nich. Powody, choćby najbardziej usprawiedliwione, dla których ten warunek nie został spełniony, nie mają więc znaczenia dla rozpatrywanego uprawnienia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 2011 r., II UK 273/10, LEX nr 817530).

Z uwagi na powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji.